

Idealna burza narastających kryzysów

Raport z kluczowych rynków na piątek, 8 maja 2026 r.

[Alex Krainer](#) 8 maja 2026

Nowa pandemia, [o której mówiliśmy wczoraj](#), wydaje się nabierać tempa. Światowa Organizacja Zdrowia przyjęła postawę kryzysową, ponieważ bardzo troszczy się o nasze zdrowie, dbając o nasze bezpieczeństwo i ratując życie. Dyrektor generalny WHO, **Tedros Adhanom Ghebreyesus**, ogłosił, że w nadchodzących tygodniach odnotujemy znacznie więcej przypadków hantawirusa.



Wyraził również nadzieję, że Stany Zjednoczone i Argentyna, które wystąpiły z WHO, rozważą ponowne przystąpienie, ponieważ „bezpieczeństwo zdrowotne wymaga powszechności”, a „najlepszą odpornością, jaką mamy, jest solidarność” (kto by pomyślał!). Wszystko to sugeruje, że w niedalekiej przyszłości możemy zmierzać w kierunku nowego reżimu lockdownu. W 2020 roku, kiedy ogłoszono lockdowny, rynki zareagowały gwałtownie, a ceny ropy spadły o ponad 70% (pewnego dnia cena ropy rzekomo przekroczyła zero i osiągnęła wartość ujemną).

Energia, żywność i wojna

Świat stoi również w obliczu narastającego kryzysu energetycznego. Nerozsądna wojna prezydenta **Trumpa** z Iranem, wynikające z niej zamknięcie Cieśniny Ormuz, a także tajemnicza seria ataków na obiekty infrastruktury energetycznej na całym świecie, mogą wpłynąć na nasze codzienne życie w sposób, na który nikt tak naprawdę nie jest przygotowany.

, starszy doradca Carlyle Group [W tym tygodniu Jeff Currie , wystąpił w telewizji Bloomberg](#) , ostrzegając, że zbiorniki magazynowe ropy naftowej, paliwa lotniczego, oleju napędowego i benzyny w Europie wyczerpią się w tym miesiącu. W Stanach Zjednoczonych zbiorniki magazynowe ropy mogą się opróżnić „gdzieś w okolicach 4 lipca”. Jeśli to prawda, spowoduje to bezprecedensowe perturbacje zarówno w gospodarce europejskiej, jak i amerykańskiej.

Kolejną konsekwencją wojny Trumpa z Iranem będą bardzo prawdopodobne niedobory w produkcji żywności na całym świecie, ponieważ około 30% globalnej produkcji nawozów zostało wycofane z rynku. A teraz, zgodnie z najnowszym oświadczeniem samego prezydenta Trumpa, kolejna eskalacja może być nieunikniona.

Nadchodzące globalne zamrożenie

Jakby tego było mało, zdaje się, że zmierzamy ku nowemu, straszliwemu kryzysowi klimatycznemu. To trudna sytuacja, bo może się różnić od tego, czego się spodziewaliśmy. Mianowicie, wygląda na to, że konsensus oparty na niezwykle przekonujących dowodach naukowych na temat gazów cieplarnianych powodujących globalne ocieplenie może nie być do końca trafny. Zamiast tego możemy mieć globalne oziębienie!

Tak twierdzi nie mniejszy autorytet niż **Al Gore** . Pan Gore, którego głos coraz bardziej przypomina głos **Kermita** , żaby (przypominając o tym, **Billa Gatesa** głos [również](#)), [niedawno przemawiał na wydarzeniu](#) współorganizowanym przez „The Hollywood Reporter” i Sustainable Entertainment Alliance, gdzie przypomniał o nadchodzącym globalnym zamrożeniu:

„A tak przy okazji, film, o którym wspominałem, „The Day After”, o zaniku Prądu Zatokowego, cóż, dziś rano w jednej z angielskich gazet ukazał się obszerny artykuł podsumowujący niedawne, ponure ostrzeżenia naukowców, którzy znaleźli kolejne potwierdzające informacje, że jest to bardzo realne zagrożenie w ciągu najbliższych 25 lat”.

Dziennikarz Gore'a kontynuował: „Jeśli to się stanie i Prąd Zatokowy przestanie istnieć w znanej nam formie, za jakieś 10 lat czeka nas epoka lodowcowa!”. Gore odpowiedział: „...byłoby źle. Byłoby bardzo źle w skali, z którą nie możemy tego porównać”. Dla tych o mocnych nerwach, cała 30-minutowa dyskusja jest dostępna pod [tym linkiem](#) .

Jest coś prawdziwie orwellowskiego w tym, jak Pan Globalne Ocieplenie zmienił o 180 stopni zdanie z globalnego ocieplenia na globalne zamarzanie, wciąż utrzymując, że jego teza jest uzasadniona naukowo. Przypomina to płynne przejście „partii” od stwierdzenia „zawsze toczyliśmy wojnę z Eurazją” do stwierdzenia „zawsze toczyliśmy wojnę ze Wschodnią Azją” w „Roku 1984” Orwella.

Bliski Wschód może eksplodować pierwszy

W każdym razie, jeśli globalne zamrożenie jest w zasięgu ręki, to nie nastąpi ono jutro. Narastanie paniki związanej z pandemią może potrwać tygodnie. Niedobory żywności mogą się zmaterializować jesienią. Z drugiej strony, eskalacja wojny z Iranem może być nieunikniona, biorąc pod uwagę ostatnie groźby Trumpa i wczorajszą wymianę bomb i pocisków między siłami zbrojnymi USA a Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC).

Oto, co się wydarzyło: siły amerykańskie ostrzelały irański tankowiec. Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) odpowiedział ostrzałem trzech amerykańskich okrętów wojennych. Następnie USA zbombardowały punkty startowe IRGC na wyspie Keszem i w Bandar Abbas. Pomimo tej wymiany ognia, Trump twierdził, że zawieszenie broni nadal obowiązuje, ale zagroził, że jeśli Iran nie zaakceptuje jego porozumienia, USA po prostu przystąpią do bombardowania:

„Dziś z nas zadrwili. Rozwaliliśmy ich. Dam ci znać, kiedy nie będzie zawieszenia broni. Właściwie nie będziesz musiał wiedzieć. Będziesz musiał po prostu patrzeć na jeden wielki błysk nadchodzący z Iranu. Lepiej, żeby szybko podpisali umowę”.

Weekend, po zamknięciu rynków, to dobry moment na dynamiczne działania. W poniedziałek rano Trump będzie mógł powiedzieć, że wszystko jest w porządku. Ale Irańczycy jasno powiedzieli: jeśli Trump zafunduje Iranowi „wielką łunę”, ich zamierzona reakcja może przekształcić obecny kryzys energetyczny w o wiele bardziej niszczycielski. Miejmy nadzieję, że groźby Trumpa okażą się jedynie groźbami i że nie dojdzie do eskalacji. Wkrótce się przekonamy.